

WSPÓLNOTA PRZYMIERZA RODZIN INFORMATOR MAMRE



DIECEZJA WROCŁAWSKA

/ maj 2014

www.mamre.wroclaw.pl

Wspólnota Przymierza Rodzin Mamre jest stowarzyszeniem wiernych o charakterze prorodzinnym i w swej duchowości korzysta z doświadczenia katolickiego Ruchu Odnowy w Duchu Świętym oraz Ruchu Światło-Życie. Główna siedziba wspólnoty znajduje się w Częstochowie.

Nazwa Wspólnoty - "MAMRE" - nawiązuje do Księgi Rodzaju, rozdz. 18 i do Listu do Hebrajczyków 13,2. **Wskazuje na gościnność, która przynależy do charyzmatu Wspólnoty i jest jedną z form miłości i służby wobec potrzebujących.** Członkowie Wspólnoty - poprzez stałą formację pragną stawać się świadomymi i dojrzałymi chrześcijanami gotowymi do realizacji powołania, do którego wzywa ich Chrystus obecny w Kościele.

Wspólnota żyje według swych 12 Drogowskazów (dostępne na www.mamre.pl) które są wyrazem doświadczenia i odkrywania Bożego powołania.

Cała Wspólnota Przymierza Rodzin Mamre liczy obecnie około 1700 członków i kandydatów, działa już w 17 diecezjach południowej i centralnej Polski oraz prowadzi dwie fundacje pomagające biednym i odrzuconym społecznie – Fundację Św. Barnaby i Fundację Św. Rity.



facebook.com/MamreWroclaw



youtube.com/WspolnotaMamre

Nie bójcie się być świętymi!

Mam na imię Mateusz, jestem z Wrocławia, mam 21 lat. Chciałbym zaświadczyć o tym jak odnalazłem Boga, żywego Jezusa Chrystusa w Kościele Katolickim.

Pochodzę z rodziny katolickiej, od małego chodziłem z mamą do Kościoła na Msze i nabożeństwa. Jak miałem 6 lat zostałem ministrantem i tak wzrastałem. Gdy poszedłem do gimnazjum moje życie diametralnie się zmieniło, poznałem starszych kumpli, jako że nie miałem dobrej relacji z tatą, robiłem wszystko to, co moi starsi koledzy, bo myślałem, że to jest dobre, i że tak powinno się robić. Zacząłem palić papierosy, pić alkohol, po krótkim czasie pojawiły się narkotyki, grzech nieczystości. **Wydawało mi się, że jestem szczęśliwy, koledzy mnie akceptowali, nic więcej nie było mi potrzebne, a Kościół był dla mnie nudny i niepotrzebny**, ale dalej byłem ministrantem, żeby rodzice myśleli, że wszystko jest dobrze.

Gdy byłem w pierwszej klasie liceum, poznałem małżeństwo, które przeprowadziło się do mojej parafii i za ich namową pojechałem na 3-dniowe rekolekcje dla bierzmowanych, mimo że już byłem po bierzmowaniu. Na tych rekolekcjach pokazali mi, że wiara katolicka nie jest nudna, a Bóg jest Bogiem żywym i prawdziwym. Otworzyły mi się oczy i zapragnąłem poznać tego Boga bliżej, zaproponowali mi wyjazd na Mszę Św. z modlitwą o uzdrowienie i uwolnienie, organizowaną przez Wspólnotę Przymierza Rodzin Mamre w Częstochowie. Gdy tam pojechałem doświadczyłem ogromnej mocy Bożej - zobaczyłem, że **Jezus Chrystus jest obecny tu i teraz, działa ze swoją mocą tak jak kiedyś, gdy chodził po ziemi**. Następnie pojechałem na rekolekcje. Tam moje życie zmieniło się o 180 stopni. Odrzuciłem narkotyki, papierosy, pornografię, staram się nieustannie odrzucać to, co oddala mnie od Boga. Stałem się bardziej radosny, mogę powiedzieć, że doświadczam prawdziwej radości, miłości i pokoju, bo pochodzą od Boga, a On dla nas chce tylko dobra. Moich kumpli Pan Bóg zastąpił prawdziwymi Braćmi i Siostrami w Chrystusie. Moja relacja z tatą, której prawie w ogóle nie było, zaczęła się zmieniać. Prosiłem Pana Jezusa żeby tę relację uzdrawiał i po pewnym czasie zacząłem z tatą rozmawiać i spędzać wspólnie czas, co kiedyś było niewyobrażalne. Jestem szczęśliwym człowiekiem i chcę być święty, bo wiem, że Jezus Chrystus jest przy mnie nieustannie i z Nim mogę wszystko. Nie jest to łatwa droga, często upadam, bo jestem grzesznikiem, ale po upadku wstaję i **idę dalej, bo wiem, że na końcu czeka na mnie Chrystus z otwartymi ramionami, żeby mnie przytulić i spędzić ze mną całą wieczność**. Wielką siłę czerpię z Eucharystii, na której staram się być codziennie, bo właśnie na Eucharystii najbardziej możemy doświadczać obecności samego Chrystusa w nas.

Zachęcam was żebyście zapragnęli przemiany swojego życia, żebyście zapragnęli poznania żywego Boga, **bo nie ma takiego grzechu, którego wam nie odpuści i nie ma takiego serca, którego nie uzdrowi, ale potrzeba naszej chęci**. Nie bójcie się być świętymi! A za to wszystko, co Pan Jezus zdziałał w moim życiu i pewnie jeszcze zdziała, Bogu niech będą dzięki!

Ja Jestem Drogą, Prawdą i Życiem (J 14,6)

[...] Młodość sama w sobie jest wielkim bogactwem każdego chłopca i każdej dziewczyny (por. List do młodych całego świata, 1985, 3). Owo bogactwo polega między innymi na tym, że jest to wiek licznych i ważnych odkryć. Każdy i każda z was odkrywa własną osobowość, sens swojego istnienia, rzeczywistość dobra i zła. Odkrywacie także świat, który was otacza: świat ludzi i świat przyrody. Ale wśród tych licznych odkryć nie może zabraknąć jednego, które posiada podstawowe znaczenie dla każdej ludzkiej istoty: osobistego odkrycia Jezusa Chrystusa. Odkrywanie Chrystusa wciąż od nowa i coraz lepiej, jest najwspanialszą przygodą naszego życia. Dlatego pragnę każdemu i każdej z was postawić kilka istotnych pytań i wskazać odpowiedzi.

- Czy już odkryłeś Chrystusa, który jest Drogą?

Tak, Jezus jest dla nas drogą, jedyną drogą, która prowadzi do Ojca. Tą drogą musi pójść każdy, kto chce osiągnąć zbawienie, Wy, ludzie młodzi, często stoicie na skrzyżowaniu dróg i nie wiecie, którą z nich wybrać, gdzie iść. Istnieje wiele błędnych dróg, wiele łatwych rozwiązań, a także wiele niejasności. W takich chwilach nie zapominajcie, że tylko Chrystus, tylko Jego Ewangelia, Jego przykład, Jego przykazania są drogą pewną, wiodącą do pełnego i trwałego szczęścia.

- Czy już odkryłeś Chrystusa, który jest Prawdą?

Prawda stanowi najgłębszy wymóg ludzkiego rozumu. Przede wszystkim młodzież złażniona jest prawdy o Bogu, o człowieku, o życiu i o świecie. W mojej pierwszej Encyklice *Redemptor hominis* napisałem: "Człowiek, który chce zrozumieć siebie do końca, nie wedle jakichś tylko doraźnych, częściowych, czasem powierzchownych a nawet pozornych kryteriów i miar swojej własnej istoty - musi ze swoim niepokojem, niepewnością, a także słabością i grzesznością, ze swoim życiem i śmiercią przybliżyć się do Chrystusa" (nr 10). Chrystus jest Słowem prawdy, wypowiedzianym przez samego Boga jako odpowiedź na wszystkie pytania ludzkiego serca. To On w pełni odsłania przed nami tajemnicę człowieka i świata.

- Czy już odkryłeś Chrystusa, który jest Życiem?

Każdy z was pragnie żyć pełnią życia. Ożywiają was wielkie nadzieje, piękne plany na przyszłość. Nie zapominajcie jednak, że prawdziwą pełnię życia można znaleźć tylko w Chrystusie, który dla nas umarł i zmartwychwstał. Tylko Chrystus może zaspokoić serce człowieka. Tylko On daje siłę i radość życia, bez względu na jakiegokolwiek zewnętrzne ograniczenia i przeszkody.

Tak, odkrycie Chrystusa to najpiękniejsza przygoda waszego życia. Ale nie wystarczy odkryć Go tylko raz jeden. Każde bowiem odkrycie Go staje się zachętą do tego, by jeszcze bardziej Go szukać i coraz lepiej poznawać poprzez modlitwę, sakramenty, rozważanie Jego słowa, katechezę i wsłuchiwanie się w naukę Kościoła. Takie jest nasze najważniejsze zadanie. Jak dobrze rozumiał to święty Paweł, gdy pisał: "Dla mnie bowiem żyć - to Chrystus" (Flp 1, 21).

MIEJSCA SPOTKAŃ WSPÓLNOTY

WROCŁAW

PONIEDZIAŁEK

19.00 - Adoracja oraz Msza Święta
Kościół św. Piotra i Pawła, ul. Katedralna 4

PIĄTEK

19.30 - Adoracja
parafia Opatrności Bożej - ks. Michał Janusiewicz

PIĄTEK

19.00 - Adoracja
parafia św. Elżbiety Węgierskiej - ks. Krzysztof Wojtkowiak

OŁAWA parafia pw. Matki Bożej Pocieszenia

ŚRODA

19.00 - spotkania grupy sympatyzującej z Mamre

CZWARTEK

17.00 - Adoracja - 18.00 - Msza Święta z uwielbieniem

OLEŚNICA parafia NMP Matki Miłosierdzia

CZWARTEK

19.00 - krąg biblijny dla młodzieży licealnej

PIĄTEK

19.30 - Adoracja - 20.00 - Msza Święta z uwielbieniem,
raz w miesiącu modlitwy wstawiennicze

Zachęcam wszystkich, by mieli ufność w Panu, który nas prowadzi. Słuchajmy z otwartym umysłem i sercem Jego Słowa, by karmić naszą wiarę, rozjaśnić nasze sumienie i postępować zgodnie z nauczaniem Ewangelii.



- papież Franciszek,
Anioł Pański, Watykan (11 maja)